

MECENAT W ROSJI W LATACH 1861-1914 W NAJNOWSZEJ HISTORIOGRAFII POLSKIEJ

Mecenat w Rosji w latach 1861-1914 jest słabo rozpoznany w historiografii polskiej z uwagi na preferowanie badań nad dziejami politycznymi. Raczej nie zwraca się uwagi na modernizację państwa i społeczeństwa, w tym także na udział w tym procesie czynnika społecznego i prywatnego. Najwięcej uwagi badacze polscy poświęcili generałowi Alfonsowi Szaniawskiemu, niewiele zaś wspieraniu polskich odkrywców Syberii.

Słowa kluczowe: mecenat, Rosja, historiografia polska.

Меценати в Росії у 1861-1914 роках є слабо досліджені в польській історіографії зважаючи на огляд праць із політичної історії. Скоріше не звертається увага на модернізацію держави і суспільства, а також на участь у тому процесі суспільних чинників і приватних. Найбільше увагу польські дослідники присвятили генералові Альфонсу Шанявському, не багато є підтримці польських дослідників Сибіру.

Ключові слова: меценат, Росія, польська історіографія.

Исходя из рассмотренных работ по политической истории деятельность меценатов в России в 1861-1914 годах исследована в польской историографии недостаточно. Как правило обращается внимание на модернизацию государства и общества, а также на участие в этом процессе общественности и отдельных личностей. Более всего польские исследователи посвятили генералу Альфонсу Шанявскому, и совсем мало поддержке польских исследователей Сибири.

Ключевые слова: меценат, Россия, польская историография.

W latach 1861-1914 w Rosji zachodził proces modernizacji państwa i społeczeństwa. Proces ten był niewątpliwie pobudzany przez rządzących, ale wspomagany mecenatem osób prywatnych, najczęściej zresztą pochodzących spośród elit. W historiografii polskiej na fali przemian po 1989 r. coraz częściej i szerzej badano dzieje Rosji, zmienił się dobór faktów i sposób ich prezentacji. Jednak nadal dominowała historia polityczna, w niewielkim stopniu interesowano się historią gospodarki i kultury [12, s. 150]. Swoją narrację o mecenacie w Rosji zaczęły jednak od 1986 r., kiedy to opublikowana została pośmiertnie praca Ludwika Bazyłowa (zm. 1985) o dziejach nowożytnej kultury rosyjskiej. Zresztą historyk ten stwierdził, że 1861 r. jest datą ciągle się uwidaczniającą w dziejach kultury rosyjskiej, jako wyraźna cezura między dwoma okresami [2, s. 474]. Okres lat 1861-1914 w dziejach Rosji jest również wydzielony w najnowszym podręczniku historii powszechnej [6, s. 392-401].

Mecenat w Rosji w latach 1861-1914 nie był tematem całościowych narracji historycznych. To zagadnienie szerzej opisał Ludwik Bazyłow

w syntezie dziejów kultury rosyjskiej z 1986 r. Historyk ten wspominał o reskrypcie Aleksandra II z 3 grudnia 1871 r., wystawionego na nazwisko rzeczywistego radcy stanu Emanuela Naryszki, z podziękowaniem za hojny dar na rzecz seminarium nauczycielskiego w Tambowie. Naryszkin założył tę placówkę, poświęcając na to 250 000 rubli, a później jeszcze 150 000 [2, s. 408]. Ludwik Bazyłow podał też, że Wyższe Kursy Żeńskie w Petersburgu, tak zwane Bestużewskie, nosiły takie miano od nazwiska ich założyciela i pierwszego dyrektora, historyka Konstantego Bestużewa-Riumina. Niewielkie subwencje rządowe nie zabezpieczały potrzeb placówki, dlatego też konieczna była ofiarność społeczna (zbiórki, loterie). W tym celu powstało Towarzystwo Pomocy Wyższych Kursów Żeńskich [2, s. 425-426].

Dość obszerne fragmenty książki Ludwika Bazyłowa o dziejach nowożytnej kultury rosyjskiej zajmuje zagadnienie uniwersytetów ludowych [2, s. 427-428]. Największy rozgłos zyskał Miejski Uniwersytet Ludowy im. Alfonsa Szaniawskiego, otwarty w 1908 r. Jego powstanie umożliwił zapis pieniężny

Szaniawskiego (1837-1905), właściciela kopalń złota, działacza społecznego, z pochodzenia Polaka. Szkoła nie podlegała Ministerstwu Oświaty, ale połowa składu Rady Opiekuńczej złożona była z przedstawicieli moskiewskiej Dumi miejskiej.

Ludwik Bazyłow wskazał na powstawanie w tym czasie wielu towarzystw, które zakładały sobie nie tylko cele naukowe, lecz także oświatowe i charytatywne. Na przykład Rosyjskie Towarzystwo Geograficzne, organizujące liczne ekspedycje badawcze, w gronie swoich działaczy miało przedstawicieli grupy „najwyższej biurokracji”, senatorów, członków Rady Państwa, generałów, wysokich urzędników ministerialnych, duchownych „i innych jeszcze osób z zawieszono u szczytu świecznika, wpływowych i mających ambicje pokazywania, że nie są to wpływy papierowe” [2, s. 479].

W kolejnym już, pośmiertnym wydaniu podręcznika historii Rosji Ludwika Bazyłowa, które do druku przygotował Paweł Wieczorkiewicz, w rozdziale o kulturze brak informacji o mecenacie [4, s. 349-364]. Natomiast w drugim wydaniu książki tego autora o ostatnich latach Rosji carskiej z 2008 r. (I wyd. 1972) jest informacja, że Piotr Stołypin wydatnie pomógł w uruchomieniu Miejskiego Uniwersytetu im. Alfonsa Szaniawskiego w Moskwie [3, s. 321]. Mianowicie z powodu formalnych zastrzeżeń ministra Aleksandra Schwarza sprawa byłaby upadła, gdyby nie uratował jej Stołypin, interweniując w Ministerstwie Oświaty.

Najwięcej uwagi w polskiej historiografii poświęcono osobie generała Alfonsa Fortunata Szaniawskiego. Oprócz wspomnianego wyżej Ludwika Bazyłowa o jego działalności pisali też inni badacze. W 1993 r. ukazało się pierwsze wydanie książki o polskiej diasporze na Syberii Antoniego Kuczyńskiego, później wielokrotnie wznawiane (ostatnie wydanie w 2007 r.). Autor, wówczas profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, a aktualnie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, w skrócie opisał działalność generała Szaniawskiego jako jeszcze mało znanego w polskiej historiografii [10, s. 395-396]. Szaniawski, ożeniony z córką bogatego rosyjskiego przemysłowca Aleksego Rodstwiennego, rozwinął szeroką działalność oświatową. Był inicjatorem utworzenia gimnazjum dla Buriatów, za 30 000 rubli wybudował szkołę średnią w

Błagowieszczeńsku, finansował też działalność szkoły rolniczej na Zabajkale, kupując dla niej 1000 morgów ziemi. Najwspanialszym jednak jego osiągnięciem był założenie w Moskwie Wolnego Uniwersytetu, który nosił jego imię. Uniwersytet przestał działać w 1918 r., a do naszych dni pozostał tylko zaniedbany budynek.

W tym samym czasie, w oparciu o pracę badaczki rosyjskiej, wydanej w Berlinie w 1936 r., o moskiewskim uniwersytecie Alfonsa Szaniawskiego liczącym 6 000 słuchaczy wspominał w jednym zdaniu Jacek Kuszłejko [11, s. 30]. Autor, bibliotekoznawca, opisał również prywatne wypożyczalnię książek, czytelnię i wypożyczalnię polskich organizacji i stowarzyszeń, a także towarzystw dobroczynnych, domów polskich i ruchu oświatowego [11, s. 174-185].

W 2006 r. Stanisław Rakusa-Suszczewski i Hubert Szaniawski opublikowali artykuł o Polakach w armii carskiej Rosji, w którym obszernie fragmenty poświęcili na omówienie działalności swoich krewnych, w tym między innymi postaci generała Szaniawskiego [15, s. 104-109]. Stanisław Rakusa-Suszczewski jest biologiem, oceanologiem i polarnikiem, profesorem, w latach 1992-2005 był kierownikiem Zakładu Biologii Polskiej Akademii Nauk, a w latach 2005-2006 pełnił funkcję stałego przedstawiciela Polskiej Akademii Nauk przy Rosyjskiej Akademii Nauk. Hubert Junosza-Szaniawski jest paleontologiem, profesorem, w latach 1992-2006 był dyrektorem Instytutu Paleobiologii Polskiej Akademii Nauk. Autorzy, podobnie jak inni biografowie generała Szaniawskiego, nie kryli trudności z ustaleniem korzeni znanego filantropa. Informacje na temat jego rodziny i młodości są niepewne i wymagają potwierdzenia. W artykule analizowane są dalsze losy generała Szaniawskiego, jego szybka kariera wojskowa i działalność na Syberii po przejściu na emeryturę. Już w czasie pobytu na Syberii, po zgromadzeniu znacznego majątku, wraz żoną, Lidią Aleksiejewną, wykazał się inicjatywą w zakresie finansowania oświaty i towarzystw polonijnych. Po zamieszkaniu w Moskwie cały swój czas poświęcił na utworzenie Miejskiego Uniwersytetu Ludowego, którego otwarcie nastąpiło już po jego śmierci. W artykule wiele miejsca zajmuje uzasadnienie polskości generała Szaniawskiego. Autorzy napisali:

„General Alfons Szaniawski uczynił więc bardzo wiele na rzecz rosyjskiej Polonii i z pewnością zasłużył sobie na to, aby znalazło się dla niego miejsce w polskich encyklopediach i słownikach biograficznych. Dotychczas jednak prawie wcale nie jest w Polsce znany” [15, s. 109].

Od kilkunastu lata badania nad życiem i dokonaniem generała Szaniawskiego prowadzi Józef Miąso, profesor Instytutu Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk, badacz dziejów oświaty. W 1998 r. opublikował on artykuł, w którym zarysował dzieje Miejskiego Uniwersytetu Ludowego w Moskwie [14, s. 11-30]. Jednocześnie stwierdził, że wiele momentów życiorysu generała Szaniawskiego jest do tej pory trudnych do wyjaśnienia, w związku z czym warto podjąć dalsze starania o pogłębienie wiedzy o tym mecenasie i nieprzeciętnym człowieku.

Józef Miąso częściowo zrealizował powyższy postulat, wygłaszając na konferencji naukowej, która miała miejsce 17-21 października 2011 r. referat o generale Szaniawskim [16, s. 180]. Materiały z tej konferencji zostały opublikowane, w tym również referat Józefa Miąso [13, s. 347-361]. Autor nie powołał się na żadnego z wyżej wymienionych badaczy działalności generała Szaniawskiego. Mimo tych braków bibliograficznych praca wnosi trochę nowych informacji do dziejów Uniwersytetu Ludowego w Moskwie i życia jego fundatora. Cenne są fragmenty pracy dotyczące powszechnej w Europie idei wolnych uniwersytetów, czyli osadzenia fundacji generała Szaniawskiego w szerszej perspektywie. Józef Miąso dodał istotne szczegóły odnośnie biurokratycznych przeszkód na drodze do realizacji fundacji [14, s. 350-351], w czym nieświadomie uzupełnił informacje podane przez Ludwika Bazyłowa. Mianowicie minister Aleksander Schwarz forsował stanowisko, że Uniwersytet ma podlegać resortowi oświaty, a bezpośrednio nadzorowi moskiewskiego okręgu naukowego. W czerwcu 1908 r. powstała Rada Opiekuńcza Uniwersytetu Ludowego, w której składzie znalazło się 10 członków wybranych przez moskiewską Dumę i 10 wskazanych przez fundatora. Dalej Józef Miąso opisał uroczystość inauguracji Uniwersytetu Ludowego im. Alfonsa Szaniawskiego, która się odbyła 1 (14) października 1908 r. w gmachu moskiewskiej Dumy, organizację, scharakteryzował

wykładowców rekrutujących się z moskiewskich uczelni, losy w czasie I. wojny światowej i likwidację w 1919 r. [13, s. 352-356]. Pracę Józefa Miąso uzupełniają informacje o pochodzeniu generała Szaniawskiego i konwiktach Szaniawskich w Łukowie, gdzie początkowo się kształcił.

Pozornie może się wydawać, że dużo informacji o mecenasie w Rosji mogą przynieść prace o polskich odkrywca Syberii, najczęściej zesłańcach. Jednak jest to raczej mylne wrażenie, czego przykładem drugie wydanie książki zoologa i historyka nauki Gabriela Brzęka (zm. 2002) o Benedycku Dybowskiem z 1994 r. Mianowicie, oprócz informacji, że badaczowi rejonu Bajkału i Kamczatki pomagali w zgromadzeniu ekwipunku przyjaciele, są zdawkowe fragmenty o bogatym kupcu z Nerczyńska, Dymitrze Butinie, „człowieku wyjątkowo szlachetnym i altruistycznym” [5, s. 336]. Między innymi w fabryce Butina, dzięki staraniom Dybowskiego, odlano żelazny krzyż, aby go przewieźć na miejsce grobu Vitusa Jonassena Beringa [5, s. 203].

Nieco więcej o wsparciu dla działalności zesłańca i badacza Jakucji, Wacława Sieroszewskiego, napisał jego wnuk Andrzej Sieroszewski (zm. 2012), znawca literatury węgierskiej i profesor Uniwersytetu Warszawskiego [17, s. 146]. W Irkucku od kilku lat przebywał sądzony w tym samym procesie co Wacław Sieroszewski i zesłańca Stanisław Landy, który był kierownikiem wielkiej firmy futrzarskiej Gromowów, a także członkiem zespołu redakcyjnego miejscowej gazety „Wostocznoje Obozrenje”. Landy przekonywał właścicielkę firmy Annę Gromową i etnografa Mitrofana Pichtina, że udzielenie pomocy badaczowi Jakucji, na której terenie firma prowadzi interesy, jest dla niej korzystne. Pichtin, po zapoznaniu się z materiałami Wacława Sieroszewskiego, poparł propozycję i właściciele firmy przyznali badaczowi zapomogę w wysokości 50 rubli miesięcznie oraz przyrzekli sfinansować księgę o Jakutach i ich krainie.

Jednym z najważniejszych ośrodków, gdzie zamieszkiwali Polacy, był Tomsk. W zbiorze poświęconym wkładowi Polaków w naukę i kulturę tego miasta i Syberii Zachodniej kilkakrotnie są wzmianki o zasługach instytucji, głównie Kościoła katolickiego, dla polskości,

między innymi dla czytelnictwa [20, s. 187], co zresztą powtarza się w publikacjach dotyczących Polaków w Rosji. Wspomniany już Antoni Kuczyński w swojej pracy napisał, że Zachariasz Cybulski, znany kupiec, właściciel złóż złotoonośnych na Syberii, przez pewien okres czasu burmistrz Tomska, przeznaczył na budowę tamtejszego Uniwersytetu sporą sumę pieniędzy [9, s. 35]. Antoni Kuczyński uczynił to jednak na marginesie analizy wkładu Polaków w architekturę Tomska. Badacz ten aktualnie uważa, że związków polsko-syberyjskich nie należy rozpatrywać tylko przez cierpienie i niedolę, ale też przez tak zwany nurt pozytywistyczny [23].

Równie śladowo potraktował zagadnienie mecenatu Artur Kijas, profesor Instytutu Wschodniego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, autor słownika biograficznego Polaków w Rosji, zresztą solidnego dzieła, wnoszącego dużo nowych szczegółów. Dość stwierdzić, że postać Alfonsa Szaniawskiego skwitowana została bardzo krótko, między innymi jako fundatora biblioteki polskiej (na ten cel wyasygnował 40 000 rubli) oraz fundatora uniwersytetu ludowego [8, s. 341]. Jednocześnie Artur Kijas pisał, że prace badawcze i wyprawy Polaków w Rosji finansowały różne instytucje, najczęściej Rosyjskie Towarzystwo Geograficzne.

Z podobną sytuacją spotykamy się w pracach polskich badaczy o rosyjskim wolnomularstwie. Najwybitniejszy historyk zagadnienia dziejów masonerii w Europie Środkowej i Wschodniej, Ludwik Hass (zm. 2008), w swojej książce o wolnomularstwie rosyjskim jedynie na marginesie omówienia artykułu z 1914 r. wspominał, że nawet po zamknięciu łóż w wyniku zarządzenia Aleksandra I z 1822 r. nadal odgrywały one dużą rolę w dziedzinie filantropii i szerzenia oświaty [7, s. 207]. Prace na temat wolnomularstwa dotyczą organizacji wewnętrznej lub symboliki i rytuałów, będących między innymi artystycznym tworzywem, nie zaś wspieraniu twórców.

Jednym z najbardziej płodnych historyków i politologów polskich piszących na temat Rosji jest Andrzej Andrusiewicz, profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego. Jednak w trzytomowej książce o cywilizacji rosyjskiej zaledwie trzykrotnie wspominał on o mecenacie. Mianowicie pisał, że niektórzy

magnaci fundowali stypendia dla uzdolnionej młodzieży, spośród której wyszło wielu wybitnych artystów i uczonych, a także z inicjatywy Akademii Nauk i mecenasów prywatnych wypracowano cały system promocji nauki i wyróżnień badaczy i instytucji [1, s. 516, 521]. Autor ten wspominał też o kupcu Sawwie Iwanowiczu Mamontowie (1841-1918), właścicielu podmoskiewskiego Abramcewa, gdzie spotykali się twórcy kultury, który sponsorował operę moskiewską [1, s. 523].

W 2004 r. ukazała się w przekładzie polskim oryginalna książka Simona Sznola o nauce rosyjskiej i radzieckiej w XIX i XX w. [22]. W książce znalazły również miejsce rozważania Huberta Szaniawskiego na temat polskich korzeni generała Alfonsa Szaniawskiego [21, s. 105-116]. Na marginesie książki Simona Sznola, mając na celu głównie rozważania na temat postaw ludzi nauki w okresie terroru, Tadeusz Srogosz w sposób odtwórczy, a jednocześnie polemiczny w stosunku do niektórych interpretacji Simona Sznola, opisał zagadnienie mecenatu w Rosji drugiej połowy XIX i początku XX w. [19, s. 302-303]. Zgodził się on z Simonem Sznolem, że wśród warunków sprzyjających rozwojowi nauki w Rosji szczególną rolę odegrały mecenasaty, zaś na przełomie XIX i XX w. kupcy i przemysłowcy wręcz współzawodniczyli ze sobą w tej działalności. Tadeusz Srogosz nie całkiem jednak zgodził się z nazwaniem postawy mecenasów „*bezinteresowną służbą*” w zakresie nauki i oświaty [22, s. 21]. Widział on również realizację własnych interesów, ambicji, znaczenia, wzorowania się na przykładach z innych krajów etc.

Tadeusz Srogosz nie odmówił zasług galerii mecenasów przedstawionych w książce Simona Sznola. Rozpoczyna tę galerię postać zoologa Karla Kesslera (1815-1881), inicjatora i organizatora pierwszych zjazdów przyrodników i lekarzy rosyjskich. Ogółem, w latach 1867-1913, odbyło się 13 zjazdów, które kształtowały naukę w Rosji i jej potencjał intelektualny. Kolejne postacie mecenasów to przedstawiciele arystokracji, łącznie z osobami z rodziny carskiej. Wybitną rolę w życiu społecznym i kulturalnym Rosji odegrała wielka księżna Elena Pawłowna (1806-1873), pochodząca z Niemiec żona Michała Pawłowicza, syna cara Pawła I. Większą część jej dochodów

pochłaniała dobroczynność. Największym osiągnięciem na tym polu był założony w 1885 r. (po śmierci fundatorki) w Petersburgu Eleński Instytut Kliniczny, mający na celu badania naukowe w dziedzinie medycyny i praktyczne doskonalenie lekarzy. Książęta Piotr Georg (1812-1888) i jego syn Aleksander Piotrowicz (1844-1932) Oldenburgscy, pochodzący z przybyłej w 1725 r. do Rosji rodziny książąt Holsztyńskich (czyli Oldenburgskich) mieli wielkie zasługi dla swojej ojczyzny. Z rozkazu Piotra Georga, który pełnił funkcję dowódcy korpusu gwardyjskiego, skierowano jednego z oficerów, którego ugryzł wściekły pies, na leczenie do Paryża. Aleksander Piotrowicz zainicjował rosyjskie badania nad wścieklizną i innymi chorobami zakaźnymi, a w 1890 r. ufundował na wzór Instytutu Pasteura w Paryżu i Instytutu Higieny w Berlinie podobną placówkę w Petersburgu, a mianowicie Instytut Medycyny Eksperymentalnej, którego rolę docenili później nawet bolszewicy.

Na przełomie XIX i XX w. na czoło inicjatyw społecznych i kulturalnych wysunęli się kupcy i przemysłowcy, rekrutujący się czasem z kręgów wojskowych. W ślad za książką Simona Sznola Tadeusz Srogosz omawia postacie wspomnianego wcześniej generała Alfonsa Szaniawskiego, braci Michaiła Wasilewicza (1871-1943) i Siergieja Wasilewicza (1873-1909) Szabosznikowów oraz Christofora Ledienkowa (1842-1907). Oprócz zainicjowania Moskiewskiego Uniwersytetu Ludowego generał Szaniawski wraz z żoną, Lidią Aleksiejewną, prowadził ożywioną działalność oświatową i dobroczynną, zwłaszcza w zakresie kształcenia medycznego kobiet. Zaprzyjaźnił się on z kupcami Szabosznikowami, którzy wspomagali go w inicjatywach oświatowych, a także zaangażowali się w działalność wydawniczą, bezcenną dla dzieła oświecenia Rosji. Kupiec Ledienkow cały swój ogromny majątek przeznaczył na rozwój nauki rosyjskiej. Dążył on przy tym nie tylko do wspomagania badań, lecz także do działań, które obecnie nazywa się wdrażaniem osiągnięć naukowych do praktyki. W tym celu w 1903 r. wraz z

przyjaciółmi-uczonymi opracował projekt towarzystwa naukowego, które na swoim pierwszym posiedzeniu 17 maja 1909 r. przyjęło imię zmarłego fundatora.

Tadeusz Srogosz nie zgodził się z jednoczynnikowym wyjaśnianiem Simona Sznola [19, s. 303-304], który winą za wyniszczenie intelektualne i moralne narodu rosyjskiego obarczył tylko I wojnę światową, co doprowadziło do objęcia władzy przez bolszewików. Niewątpliwie zacofanie społeczno-ekonomiczne Rosji, analfabetyzm i inne niekorzystne zjawiska, jakie występowały w tym kraju przed 1914 r. stanowiły „pożywkę” dla propagandy rewolucyjnej, a mecenat spełniał rolę wprawdzie istotną, ale nie mógł przecież bez polityki państwa sam podołać wyzwaniom cywilizacyjnym. Rosja pod względem samoorganizacji społeczeństwa nie była wyjątkiem, gdyż działalność społeczna w zakresie infrastruktury miejskiej, dobroczynności, oświaty, kultury i nauki rozwijała się równie (a może nawet bardziej) intensywnie w innych krajach. Zresztą Simon Sznol nader często wspominał o biurokratycznych barierach, jakie stały przed fundatorami instytucji naukowych, niedostatkach finansowania nauki przez państwo, niskich płacach profesorów etc.

W zasadzie to wszystko co w latach 1986-2013 napisano w polskiej historiografii na temat mecenatu w Rosji w latach 1861-1914, mimo wciąż rosnącej liczby publikacji na temat ostatnich dni caratu, inteligencji rosyjskiej, biografii znaczących postaci etc. Czasem tylko pisze się o „srebrnym wieku” literatury rosyjskiej, pojawieniu się opinii publicznej, samoorganizacji społeczeństwa, czyli powstaniu różnorodnych organizacji społecznych i ich wielokierunkowej działalności [18, s. 252-253].

Mecenas w Rosji w latach 1861-1914 jest słabo rozpoznany w historiografii polskiej z uwagi na preferowanie badań nad dziejami politycznymi, ewentualnie rosyjskiej myśli społeczno-politycznej. Raczej nie zwraca się uwagi na modernizację państwa i społeczeństwa, w tym także na udział w tym procesie czynnika społecznego i prywatnego.

LITERATURA

1. Andrusiewicz A. Cywilizacja rosyjska. – t. 2. – Warszawa: Książka i Wiedza, 2005. – 655 s.
2. Bazyłow L. Historia nowożytnej kultury rosyjskiej. – Warszawa: Państwowe Wyd-wo Naukowe, 1986. – 770 s.

3. Bazyłow L. Ostatnie lata Rosji carskiej. Rządy Stołypina. – Warszawa: Wyd-wo Naukowe PWN, 2008. – 506 s.
4. Bazyłow L, Wieczorkiewicz P. Historia Rosji. – Wrocław-Warszawa-Kraków: Ossolineum, 2005. – 632 s.
5. Brzęk G. Benedykt Dybowski. Życie i dzieło. – Warszawa-Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze-Wydawnictwo – „Biblioteka Zesłańca” – warszyszenie „Wspólnota Polska”, 1994. – 397 s.
6. Chwalba A. Historia powszechna. Wiek XIX. – Warszawa: Wyd-wo Naukowe PWN, 2008. – 716 s.
7. Hass L. Łoża i polityka. Masoneria rosyjska 1822-1995. – t. 1: Wolnomularstwo rosyjskie w podziemiu 1822-1921. – Warszawa: Wyd-wo Bellona-Wydawnictwa Fundacji „Historia pro Futuro”, 1996. – 299 s.
8. Kijas A. Polacy w Rosji od XVII wieku do 1917 roku. Słownik Biograficzny. – Poznań: Instytut Wydawniczy PAX – Wyd-wo Poznańskie, 2000. – 405 s.
9. Kuczyński A. Polacy w Tomsku. Szkice z przeszłości i współczesność, w: Polacy w nauce i kulturze Tomska oraz Syberii Zachodniej. – Wrocław: Uniwersytet Wrocławski-Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, 2008. – s. 9-56.
10. Kuczyński A. Syberia. Cztery lata diaspory. – Wrocław-Warszawa-Kraków: Wydawnictwo Ossolineum, 1993. – 436 s.
11. Kuszłejko J. Książka polska w Rosji na przełomie XIX i XX wieku. – Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1993. – 258 s.
12. Maresz T. Portret Rosji i Rosjan wykreowany przez autorów polskich podręczników do historii, w: Obrazy Rosji i Rosjan w Polsce XIX-XX wieku. Opinia publiczna. Stosunki polsko-rosyjskie. Pamięć historyczna. – red. E. Kirwił, E. Maj, E. Podgajna. – Lublin: Wyd-wo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2012. – s. 147-166.
13. Miąso J. Generał Alfons Fortunat Szaniawski (1837-1905) – fundator „wolnego uniwersytetu” w Moskwie. Przyczynek do biografii mecenasa rosyjskiej nauki i edukacji, w: Akademię nauk. Uniwersytety. Organizacja nauki: Polsko-rosyjskie relacje w sferze nauki XVIII-XX w. – red. L. Zasztowt. – Warszawa: Aspra JR. F.H.U., 2013. – s. 347-361.
14. Miąso J. Z dziejów polskiego mecenatu naukowego i oświatowego w Rosji (Uniwersytet Ludowy im. Alfonsa Szaniawskiego w Moskwie). – „Ars Educandi”. – 1998. – nr 1. – s. 11-30.
15. Rakusa-Suszczewski S., Szaniawski H. O Polakach w armii carskiej Rosji. – „Nauka”. – 2008. – nr 4. – s. 101-110.
16. Schiller J. Konferencja „Akademie nauk Polski i Rosji, uniwersytety, wyższe uczelnie, zakłady i towarzystwa naukowe: polsko-rosyjskie relacje w sferze nauki”. – „Rozprawy z Dziejów Oświaty”. – 2011. – t. 48. – s. 175-181.
17. Sieroszewski A. Jak powstała księga Wacława Sieroszewskiego o Jakutach i ich krainie?, w: Polacy w nauce, gospodarce i administracji na Syberii w XIX i na początku XX wieku. – Wrocław: Wydawnictwo Silesia Dolnośląskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, 2007. – s. 139-149.
18. Sobczak J. Mikołaj II – ostatni car Rosji.- Pułtusk-Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR – BELLONA SA, 2009. – 580 s.
19. Srogosz T. Postawy ludzi nauki w okresie terroru. Na marginesie książki Simona Sznola: *Herosi, gangsterzy, konformiści*. – „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”. – 2006. – R. 51. – nr 3-4. – s. 299-312.
20. Stogowska A.M. Rodak z Tomska doktor Aleksander Maciesza, w: Polacy w nauce i kulturze Tomska oraz Syberii Zachodniej. – Wrocław: Uniwersytet Wrocławski- Stowarzyszenie „Wspólnota Polska, 2008. – s. 181-192.
21. Szaniawski H. Polskie korzenie generała Alfonsa Szaniawskiego, w: *Herosi, gangsterzy, konformiści*. – Przeł. K. Bogucka. – Warszawa: Dom Wydawniczy Bellona, 2004. – s. 105-116.
22. Sznol S. *Herosi, gangsterzy, konformiści*. – Przeł. K. Bogucka. – Warszawa: Dom Wydawniczy Bellona, 2004. – 557 s.
23. www.naukawpolsce.pap.pl

Рецензенти: Сінкевич Є. Г, д.і.н., проф.;
Smoliński Aleksander, dr hab., prof.

© Srogosz Tadeusz, 2014

Дата надходження статті до редколегії 22.12.2013 р.